Pobrane z czasopisma **http://kulturaiwartosci.journals.umcs.pl**
Data: 21/11/2026 05:07:49

KULTURA I WARTOŚCI
ISSN 2299-7806
NR 3(11)/ 2014
RECENZJE, s. 149–156

(cc) BY-NC-ND

MUZUŁMAŃSKA EDUKACJA I WYCHOWANIE

Recenzja: Eugeniusz Sakowicz, *Muzułmańska edukacja i wychowanie. Pedagogiczna wizja M. Fetullaha Gülena*, Dunaj. Instytut Dialogu, Libra s.c. Wydawnictwo i Drukarnia, Białystok 2014 (s. 181)

Tomasz Stefaniuk

W bieżącym roku ukazała się kolejna praca autorstwa prof. Eugeniusza Sakowicza, poświęcona muzułmańskiemu kręgowi kultury: *Muzułmańska edukacja i wychowanie. Pedagogiczna wizja M. Fetullaha Gülena*. Eugeniusz Sakowicz – będąc propagatorem dialogu międzywyznaniowego, w swych wysiłkach badawczych zainteresowanym m.in. dialogiem chrześcijańsko-muzułmańskim – udowadnia, że przezwyciężanie dzielących ludzkość konfliktów jest nie tylko konieczne, lecz również możliwe dzięki przełamywaniu krzywdzących stereotypów. Tym razem wspomniany autor koncentruje się na edukacyjnym potencjale islamu (islamu pojmowanego zarówno *sensu stricto*, jak i właśnie jako pewien krąg kulturowy), wkraczając na obszar badań dotychczas niezbyt interesujący dla polskich badaczy; już choćby z tego powodu *Muzułmańska edukacja i wychowanie* zasługuje na szczególną uwagę.

W swej monografii Sakowicz bada dorobek jednego z najbardziej znanych współczesnych myślicieli muzułmańskich wywodzących się z Turcji: M. Fetullaha Gülena. Urodzony w 1941 roku Gülen, nie posiadając formalnego akademickiego wykształcenia, pozostaje wpływowym autorem, nauczycielem i wychowawcą (mistrzem) kolejnego już pokolenia tureckich wyznawców islamu. Spotykając się m.in. z Janem Pawłem II, z patriarchami Kościoła prawosławnego oraz reprezentantami wspólnoty żydowskiej, dał się poznać jako wielki zwolennik dialogu międzywyznaniowego. Swą działalnością zainspirował cały ruch religijno-społeczny (tzw. ruch Gülenowski, *Hizmet* lub *Cemaat*), a także szkół Gülenowskich, których program i funkcjonowanie stanowi istotne, omawiane w książce Sakowicza zagadnienie. Gülen współpracuje z licz-

Pobrane z czasopisma **http://kulturaiwartosci.journals.umcs.pl**
Data: 21/11/2026 05:07:49

nymi dziennikami i czasopismami, a ponadto jest autorem kilkudziesięciu publikacji, tłumaczonych również na języki zachodnie, w tym także na polski[1]. Prace te poświęcone są nie tylko zagadnieniom *stricte* religijnym, lecz również promowaniu dialogu i porozumienia między ludźmi różnych wyznań i światopoglądów. Na ten rys postawy samego Gülena zwraca uwagę w swej pracy Sakowicz, słusznie zauważając, że według tureckiego pisarza „każdy człowiek winien być nieustannie wychowywany: do dialogu, afirmacji, wzajemnej akceptacji, tolerancji, obustronnego szacunku w życiu społecznym, respektu światopoglądu drugiego człowieka”[2].

Możliwość, czy wręcz konieczność takiego dialogu, Gülen podejmuje z pozycji religijnych, a dokładniej: z pozycji sufizmu, tj. wpływowego, a jednocześnie nie zawsze ortodoksyjnego nurtu religijno-duchowego, funkcjonującego w muzułmańskim kręgu kulturowym. Na takie silne zakorzenienie „filozofii” – czy może raczej Gülenowskiego światopoglądu – w sufizmie zwraca uwagę sam Sakowicz, słusznie podkreślając, że duchowi mistrzowie i przewodnicy, do spuścizny których odwołuje się Gülen, to przede wszystkim (również związani z Turcją) wybitny, XIII-wieczny poeta suficki Dżalal ad-Din ar-Rumi oraz Said Nursi (zm. 1960), zwanym też Bediüzzamanem[3].

Głoszone przez Gülena postulaty – abstrahując od pewnych kontrowersji związanych z jego działalnością, jak również z funkcjonowaniem jego ruchu, o czym będzie jeszcze mowa – niewątpliwie zasługują na uznanie. Warto jednak zaznaczyć, że analizując jego dorobek i działalność można popaść w pewnego rodzaju pułapkę, polegającą na przecenianiu rzeczywistego ich znaczenia. Działalność ruchu *Hizmet* nie obejmuje bynajmniej wszystkich krajów muzułmańskich. Niektórzy tureccy autorzy czy dziennikarze rzeczywiście przedstawiają Gülena (jak również innych tureckich działaczy religijnych, np. Haruna Yahyę czy też nieżyjącego już Nursiego) jako niezwykle wpływowych autorów oraz jako wielkie autorytety całego świata islamu. W rzeczywistości jednak wpływ Gülenowskiego *Hizmatu* ogranicza się głównie do Turcji oraz tureckiej diaspory, a także do tych obszarów świata islamu, które są szczególnie mocno pod względem kulturowym i historycznym powiąza-

[1] Zob. np. M. Fetullah Gülen, *Muhammad Wysłannik Boga. Nowe spojrzenie*, tłum. J. Surdel, Libra s.c., Fundacja Melvana, Białystok 2007.

[2] E. Sakowicz, *Muzułmańska edukacja i wychowanie. Pedagogiczna wizja M. Fetullaha Gülena*, Dunaj. Instytut Dialogu, Libra s.c. Wydawnictwo i Drukarnia, Białystok 2014, dz. cyt., s. 21.

[3] Zob. tamże, s. 27–28.

Pobrane z czasopisma **http://kulturaiwartosci.journals.umcs.pl**
Data: 21/11/2026 05:07:49

ne z Turcją. Co więcej, trudno wręcz sobie wyobrazić, by ruch Gülenoski mógł silniej oddziaływać czy to na świat arabski, czy to np. na szyicki Iran (o słabym wpływie Gülena na Iran wspomina także sam Sakowicz[4]).

O wartości recenzowanej monografii świadczy jej przemyślana, dopracowana struktura. Na książkę składa się *Wstęp*, trzynaście rozdziałów, *Zakończenie*, a także bogata lista wykorzystanych źródeł, zarówno drukowanych, jak i internetowych. Dodatkowy walor stanowi umieszczenie w publikacji *Spisu treści* oraz kilkustronicowego *Podsumowania* w języku angielskim.

W swej monografii Sakowicz rozpoczyna od przedstawienia biografii i dzieła Gülena, koncentrując się zarówno na dorobku piśmienniczym tureckiego myśliciela, jego zaangażowaniu w działalność międzywyznaniową i międzykulturową, jak i na charakterystyce tzw. ruchu Gülenowskiego (wspomnianego *Hizmatu*). W kolejnych dwóch rozdziałach autor prezentuje m.in. podstawowe wiadomości o islamie i sufizmie, jak również o życiu i działalności Muhammada[5], proroka islamu. Kolejne rozdziały poświęcone są zagadnieniom i kwestiom jeszcze silniej związanym w tytułem omawianej pracy, tj. z muzułmańską edukacją i wychowaniem, zwłaszcza w ujęciu Gülena i jego zwolenników – a więc m.in.: zasadom wiary w islamie oraz pedagogii Koranu; podstawom wychowania w tradycji muzułmańskiej; środowisku oraz władzom wychowawczym, kształtującym postawy i aspiracje młodego człowieka; wartościom przekazywanym i utrwalanym w procesie edukowania, szczególnie zaś wartościom niematerialnym; koncepcji edukacji skoncentrowanej nie tylko na intelekcie, lecz również na duchu i sercu wychowanka; roli edukacji w prowadzeniu dialogu międzywyznaniowego i międzykulturowego; afirmacji wartości kulturowych oraz wartości tradycyjnych; tzw. złotemu pokoleniu w ujęciu omawianego tureckiego myśliciela; roli autorytetu w wychowaniu; oraz – *last but not least* – szkołom Gülenowskim, a dokładniej, ich genezie, celom i zadaniom, programowi nauczania oraz priorytetom edukacyjnym, rozmieszczeniu owych szkół na świecie, ich organizacji i finansowaniu *etc*.

Wydaje się, że jako autor omawianej pracy Sakowicz postawił przed sobą kilka celów. Za pierwszy z nich należy uznać, co oczywiste, prezentację i analizę dorobku Gülena; dorobku traktowanego nie tylko jako szereg publikacji, lecz również – a może przede wszystkim – jako wspomniana już sieć tzw. szkół Gülenowskich, wraz z ich zadaniami i pro-

[4] Zob. tamże, s. 159.
[5] Zniekształcona i utrwalona wersja tego imienia to oczywiście *Mahomet*.

Pobrane z czasopisma **http://kulturaiwartosci.journals.umcs.pl**
Data: 21/11/2026 05:07:49

gramem. Autor postawił jednak przed sobą, jak się wydaje, jeszcze inny cel: przełamanie, czy też przynajmniej osłabienie, pewnych funkcjonujących w świecie zachodnim stereotypów na temat muzułmańskiego kręgu kulturowego. Wniosek ten uprawomocnia fakt, że monografia Sakowicza ukazuje i dość dokładnie omawia niezwykle interesujące, wywodzące się ze świata islamu propozycje dotyczące prowadzenia dialogu międzykulturowego, uprawiania pedagogiki etc. Walka ze stereotypami może być jednak skuteczna tylko wówczas, jeżeli się opiera na szerzeniu wiedzy, stąd też kolejnym celem autora *Muzułmańskiej edukacji i wychowania*, niekoniecznie wyrażanym *expilicte*, jest po prostu szerzenie wiedzy, nie tylko z obszaru możliwie szeroko pojmowanej pedagogiki, lecz również z obszaru orientalistyki i badań nad islamem.

Dokonując analizy dorobku Gülena, a także omawiając działalność ruchu *Hizmet* oraz działalność tzw. tzw. szkół Gülenowskich, Sakowicz nie czyni tego po raz pierwszy[6]. Można odnieść wrażenie, że autor przedstawia postać Gülena w bardzo pozytywnym świetle. Biografia tureckiego myśliciela (w ujęciu Sakowicza) nie budzi na ogół niemal żadnych wątpliwości, podobnie jak jego działalność publiczna[7]. Przybliżając postać Gülena, Sakowicz pisze np., że są opinie, według których Gülen „prawie w ogóle nie udaje się na spoczynek nocny, gdyż cały jego czas zabiera troska o dobro ludzkości", choć dodaje, że taka informację „trudno weryfikować")[8]; a ponadto, że „Gülen chciał być »wszystkim dla wszystkich«"[9]. Trzeba też podkreślić, że sam Sakowicz przyznaje, że są to „opowieści sytuujące się niekiedy na pograniczu literatury hagiograficznej.

Jest dość zaskakujące, że (również w polskiej literaturze) turecki myśliciel często bywa traktowany jako wywodzący się ze świata islamu swego rodzaju „mąż opatrznościowy", będąc nawet porównywanym m.in. z Jezusem, Buddą, Maritnem Lutherem Kingiem czy Matką Tere-

[6] Zob. np. tenże, *Dialog „kluczem do zamku"… M. Fetullaha Gülena „wizja" pedagogiki dialogu*, [w:] *Dialog chrześcijańsko-muzułmański. Klucz do wspólnej przyszłości*, red. M. Lewicka, Cz. Łapicz, Wydawnictwo Naukowe UMK, Toruń 2012, s. 103–116. O Gülenie pisali również inni polscy autorzy; zob. np. M. Lewicka, *Między teorią a praktyką – Gülenowski model dialogu międzywyznaniowego*, [w:] *Dialog chrześcijańsko-muzułmański*, dz. cyt., s. 117–142.

[7] Jeden z nielicznych fragmentów pracy, w których odnajdujemy informację o tym, że pojawiały i pojawiają się głosy krytyczne (również wśród wyznawców islamu) wobec działalności Gülena, odnajdujemy na s. 25. Sakowicz nie pisze jednak, kto konkretnie wyraża takie wątpliwości, ani tez owych wątpliwości nie precyzuje; nie zamieszcza również żadnych odwołań do literatury czy też chociażby informacji prasowych.

[8] Zob. E. Sakowicz, *Muzułmańska edukacja i wychowanie*, dz. cyt., s. 27.

[9] Zob. tamże.

Pobrane z czasopisma **http://kulturaiwartosci.journals.umcs.pl**
Data: 21/11/2026 05:07:49

są[10] – co, jak sądzę, należy uznać opinie przesadną, bo na porównania takie Gülen po prostu nie zasługuje.

W tym kontekście warto podkreślić, że postać i działalność Gülena oraz ruchu Gülenowskiego budzą pewne wątpliwości wśród części opinii publicznej, nie tylko zresztą na Zachodzie, lecz również w samej ojczyźnie pisarza, a także wśród reprezentantów tureckiej diaspory. Warto przypomnieć np. wydarzenia związane z próbą wydania książki tureckiego autora Ahmeta Şika pt. *Imamin Ordusu* (tur. *Armia imama*), w której zaprezentowano wiele uwag krytycznych odnośnie do samego Gülena, jak i Gülenowskiego ruchu *Hizmet*[11]. Jeżeli chodzi o Şika, został on zatrzymany (w marcu 2011) przez władze tureckie, które jednocześnie zablokowały wydanie wspomnianej książki[12], co zdaniem przeciwników Gülena potwierdzałoby ich przypuszczenia dotyczące silnego wpływu drugiego z wymienionych na kręgi związane z władzą. Ostatecznie publikacja ta ujrzała światło dzienne około rok później, ukazując się pod wymownym tytułem *000Kitap* (tur. *Księga000*). Wydarzenia te przyczyniły się – co nie jest zaskakujące – do protestów, podjętych m.in. przez środowiska dziennikarskie w Turcji, choć nie tylko, a także do dyskusji dotyczącej tego, czy we wspomnianym kraju działa aparat cenzorski. Sakowicz nie wspomina jednak o tych wydarzeniach, twierdząc – podobnie jak czynią to sam turecki myśliciel i jego zwolennicy – że tzw. ruch Gülena nie jest zaangażowany politycznie[13].

O tym, że jest inaczej, świadczyć może również konflikt między pisarzem a obecnym premierem Turcji, Recepem Tayyipem Erdoğanem. Gülen został wręcz oskarżony przez niektórych dziennikarzy i analityków o przygotowywanie zamachu stanu, mającego na celu obalenie rządów Erdoğana, lidera Partii Sprawiedliwości i Rozwoju, o czym wspomina np. „The Huffington Post"[14]. Co więcej, pod koniec kwietnia 2014 r., jak informuje zachodnia prasa, Turcja rozpoczęła starania o doprowadzenie do ekstradycji Gülena ze Stanów Zjednoczonych, po to, aby mógł on wziąć udział w procesie, w związku ze wspomnianymi oskarże-

[10] Zob. M. F. Gülen, *Muhammad Wysłannik Boży*, dz. cyt., s. 8.

[11] Nie był to zresztą jedyny przypadek silnego głosu krytyki wywodzącego się z samej Turcji.

[12] Informacje o tym ukazały się w prasie, również w prasie internetowej; zob. np. witryna „The Guardian" – http://www.theguardian.com/world/2011/apr/05/turkey-censor ship-ahmet-sik-perrier [dostęp: 05.04.2011].

[13] Zob. M. Sakowicz, *Muzułmańska edukacja i wychowanie*, dz. cyt., s. 34.

[14] http://www.huffingtonpost.com/2014/01/17/fethullah-gulen-corruptio_n_461-9428. html [dostęp: 25.01.2014].

Pobrane z czasopisma **http://kulturaiwartosci.journals.umcs.pl**
Data: 21/11/2026 05:07:49

niami o próbę obalenia rządu[15]. Ponadto działania Gülenowskiego ruchu *Hizmet* określane bywają niekiedy – również przez prasę zachodnią – mianem sekciarskich[16], zaś jemu samu zarzuca się posiadanie zbyt silnych wpływów w kręgach związanych z turecką policją, wymiarem sprawiedliwości, służbami specjalnymi etc.[17] Abstrahując od tego, czy wszystkie wspomniane zarzuty dotyczące Gülena są prawdziwe, oskarżenie o spisek mający na celu obalenie prawomocnie wybranego rządu, czy też o działalność sekciarską, są bardzo poważne i trochę brakuje odniesienia się do nich w monografii poświęconej tureckiemu pisarzowi. Ewentualne wątpliwości pomogłoby rozwiać zaprezentowanie argumentów wszystkich zainteresowanych stron, tj. zarówno zwolenników, jak i przeciwników Gülena – postaci, jak widać, niewątpliwie kontrowersyjnej. Kwestie te nie są przez autora recenzowanej książki poruszane[18]; na kartach *Muzułmańskiej edukacji i wychowania* Gülen jest raczej „postacią charyzmatyczną", „mężem Bożym", „mężem opatrznościowym", którego pedagogika ma „wymiar *profetyczny*"[19] etc. Być może jednak powyższe wątpliwości można by odsunąć na bok, uwzględniając zasadniczy przecież fakt, że książka jest poświecona kwestiom wychowania i edukacji.

Jak już wspominałem, autor omawianej monografii nie koncentruje się jednak wyłącznie na samym Gülenie i jego ruchu, lecz dąży również do tego, aby przełamać pewne negatywne stereotypy dotyczące muzułmańskiego obszaru kulturowego. W *Muzułmańskiej edukacji i wychowaniu* znajdziemy – zatem wiele informacji dotyczących podstaw doktrynalnych islamu, muzułmańskich praktyk religijnych etc. Próba przybliżenia wspomnianych zagadnień polskiemu czytelnikowi prowokuje jednak do postawienie pewnych pytań. Tego przede wszystkim, jakie są racje uzasadniające utożsamienie propozycji sygnowanej przez Gülena z muzułmańską pedagogią w ogóle[20] – myśliciel ten jest bowiem tylko jednym z

[15] Informację tę podaje m.in. BBC; zob. http://www.bbc.com/news/world-europe-27203125 [dostęp: 29.04.2014].

[16] Zob. np. artykuł w *Spiegel Online*: http://www.spiegel.de/international/germany/guelen-movement-accused-of-being-a-sect-a-848763.html [dostęp: 08.08.2012].

[17] Wspomina o tym m.in. BBC; http://www.bbc.com/news/world-13503361 [dostęp: 18.12.2013].

[18] Wyjąwszy być może wspomnianą już, krótką wzmiankę z rozdz. I (zob. Sakowicz, dz. cyt., s. 25).

[19] Zob. np. E. Sakowicz, *Muzułmańska edukacja i wychowanie*, dz. cyt., s. 21.

[20] We *Wstępie* Sakowicz pisze np.: „Praca ta nie będzie traktowała o pedagogice, czyli o nauce zajmującej się badaniem procesów edukacyjnych (wychowaniem, kształceniem). Przedmiot jej zainteresowania będzie raczej stanowiła edukacja i wychowanie według islamu" (tamże, s. 17).

Pobrane z czasopisma **http://kulturaiwartosci.journals.umcs.pl**
Data: 21/11/2026 05:07:49

autorów wywodzących się z tego kręgu kulturowego, skoncentrowanych na (możliwie szeroko pojmowanych) edukacji i wychowaniu.

W *Muzułmańskiej edukacji i wychowaniu* można też znaleźć pewne drobne nieścisłości, a także pewne niekonsekwencje w stosowaniu zasad transliteracji. Autor niekiedy stosuje uproszczoną polską transliterację z języka arabskiego, niekiedy zaś zasady transliteracji przyjęte w pracach z anglosaskiego kręgu kulturowego (np. *Jalaluddeen Rumi*; uproszczona transliteracja polska: *Dżalaluddin Rumi*).

Podsumowując, trzeba jednak podkreślić, że zadanie polegające na przełamywaniu pewnych stereotypów dotyczących muzułmańskiego kręgu kulturowego udało się autorowi omawianej książki zrealizować dobrze i interesująco. Lektura monografii Sakowicza sprawia, że przeciętnemu czytelnikowi świat islamu przestaje kojarzyć się wyłącznie z brodatymi radykałami, zamachami terrorystycznymi, walkami o pola roponośne czy też z konfliktem izraelsko-palestyńskim. Prezentując dokonania Gülena i jego zwolenników, Sakowicz przedstawia jednocześnie podstawy muzułmańskiej pedagogii – mającej prowadzić do odnowy moralnej, a skoncentrowanej m.in. na przezwyciężaniu wzajemnych animozji i na poszukiwaniu w drugim człowieku przede wszystkim człowieka. Zarówno dla Gülena, jak i dla piszącego o nim Sakowicza, ludzie są przede wszystkim ludźmi, nie zaś wyznawcami „obcej" doktryny religijnej, zwolennikami „wrogiego" światopoglądu, dziwakami czy wręcz „podludźmi" z „obcego" kręgu kulturowego" etc. Między innymi dlatego – a być może właśnie przede wszystkim dlatego – warto przyglądać się uważnie temu, co obaj mają do przekazania. Co prawda określanie Gülena mianem „tureckiego Ghadniego", czy też „Ghandiego świata islamu"[21] – bo i z takimi głosami można było spotkać się swego czasu na Zachodzie – stanowi niewątpliwie przesadę, lecz jednocześnie oddaje charakterystyczną cechę Gülenowskiej refleksji jako takiej. Jest nią chęć wrażliwego, pełnego empatii pochylenia się nad drugim człowiekiem, próbowanie dostrzeżenia w *Innym* przede wszystkim istoty ludzkiej, której należy się szacunek. W tym kontekście próby zmierzające do przybliżania Europejczykom pisarzy i myślicieli muzułmańskich, prezentujących głęboko humanistyczny światopogląd, należy w dzisiejszych czasach uznać za niezwykle cenne. Współczesny świat bowiem bardzo pilnie potrzebuje mostów łączących rozmaite obszary cywilizacji (bynajmniej nie tylko nie tylko świat islamu i Zachód); mostów, z któ-

[21] Zob. http://www.spiegel.de/international/germany/guelen-movement-accused-of-being-a-sect-a-848763.html [dostęp: 08.08.2012].

Pobrane z czasopisma **http://kulturaiwartosci.journals.umcs.pl**
Data: 21/11/2026 05:07:49

rych można bliżej przyjrzeć się ludziom zamieszkującym po drugiej stronie rzeki.

Bibliografia

Gülen M. F., *Muhammad Wysłannik Boga. Nowe spojrzenie*, tłum. J. Surdel, Libra s.c., Fundacja Melvana, Białystok 2007.

Lewicka M., *Między teorią a praktyką – Gülenowski model dialogu międzywyznaniowego*, [w:] *Dialog chrześcijańsko-muzułmański. Klucz do wspólnej przyszłości*, red. M. Lewicka, Cz. Łapicz, Wydawnictwo Naukowe UMK, Toruń 2012.

Perrier G., *Turkish authorities launch raids to censor book before publication*, http://www.theguardian.com/world/2011/apr/05/turkey-censorship-ahmet-sik-perrier.

Popp M., *Altruistic Society or Sect? The Shadowy World of the Islamic Gülen Movement*, http://spiegel.de/international/germany/guelen-movement-accused-of-being-a-sect-a-848763.html [dostęp: 08.08.2012].

Profile: Fethullah Gulen's Hizmet movement, http://www.bbc.com/news/world-13503361 [dostęp: 18.12.2013].

Resneck J., *Imam Fethullah Gulen Accused Of Attempting 'Coup' Against Turkish Prime Minister Erdogan*, http://www.huffington-post.com/2014/01/17/fethullah-gulen-corruptio_n_4619428.html [dostęp: 25.01.2014].

Sakowicz E., *Muzułmańska edukacja i wychowanie. Pedagogiczna wizja M. Fetullaha Gülena*, Dunaj. Instytut Dialogu, Libra s.c. Wydawnictwo i Drukarnia, Białystok 2014.

Sakowicz E., *Dialog „kluczem do zamku"… M. Fetullaha Gülena „wizja" pedagogiki dialogu*, [w:] *Dialog chrześcijańsko-muzułmański. Klucz do wspólnej przyszłości*, red. M. Lewicka, Cz. Łapicz, Wydawnictwo Naukowe UMK, Toruń 2012.

Turkey to seek cleric Fethullah Gulen's extradition, http://www.bbc.com/news/world-europe-27203125 [dostęp: 29.04.2014].

TOMASZ STEFANIUK, habilitated doctor, assistant professor in the Department of Philosophy, Maria Curie-Skłodowska University in Lublin, Poland. E-mail: tomasz.stefaniuk@poczta.umcs.lublin.pl.

(cc) BY-NC-ND